



Trójmiasto zamienił na Iławę. Kim jest szef MBP?

data aktualizacji: 2025.05.10



Warto rzucić Trójmiasto dla Iławy - i ja to właśnie zrobiłem. Wraz z żoną poszukiwaliśmy spokojnej, zielonej przystani, szukaliśmy takiego miejsca jak Iława. Jest ogromnym szczęściem, że ten konkurs na dyrektora biblioteki w Iławie po pierwsze się pojawił i po drugie, że go wygrałem - tak powiedział nam w czwartek, 8 maja, czyli czwartego dnia pracy na stanowisku dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Iławie jej nowy szef, Adam Majewski.

Jak się dowiedzieliśmy, jest już mieszkańcem Iławy, a o pełnym wprowadzeniu się będzie mógł mówić, kiedy... przywiezie tutaj swoje rowery.

O dotychczasowym doświadczeniu zawodowym, a także co nieco o pasjach nowego dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Iławie można już było przeczytać [w artykule na infoilawa.pl](https://infoilawa.pl). My w naszej rozmowie zapytaliśmy go m.in. o przyczynę życiowej zmiany w postaci przeprowadzki znad Bałtyku nad Jeziorak, pierwsze wrażenia - oraz oczywiście o pomysły na ofertę biblioteki w Iławie.

- Miasto jest niesamowite, piękne, przede wszystkim z powodu walorów przyrodniczych - ale nie tylko, bo

także jest świetnie skomunikowane, wszędzie można łatwo się dostać. Naprawdę to jest bardzo wygodne do życia miejsce. Ludzie są sympatyczni, bardzo mili, wyrozumieli dla kogoś, kto tutaj dopiero przyjechał i poznaje to miasto - powiedział nam Adam Majewski.

Konkurs wygrał, pokonując trzy inne osoby. Jak myśli, czym przekonał do siebie aż 11-osobową komisję konkursową?

- Myślę, że moją mocną stroną jest na pewno świeże spojrzenie, jeżeli ktoś przychodzi z zewnątrz, to zupełnie inaczej widzi wiele spraw, a drugi czynnik to moje zróżnicowane doświadczenie, budowane zarówno w biznesie, jak i w administracji samorządowej, a także w instytucjach kultury i na rynku wydawniczym. Dzięki temu wiem, jak się poruszać w skomplikowanej rzeczywistości najeżonej różnymi obostrzeniami formalno-prawnymi albo dyscypliną, którą trzeba realizować w instytucjach publicznych, finansowanych ze środków publicznych.

Nowy dyrektor podkreśla, że szybko znalazł wspólny język z zespołem biblioteki.

- Pomysłów mam wiele - mówi Adam Majewski. - Jak się okazało, te pomysły, które zostały sformułowane w koncepcji programowej, są także zbieżne z oczekiwaniami, intuicjami, a także z tym, co wspinały zespół biblioteki już próbuje robić. Pierwsze dni dowiodły, że świetnie się rozumiemy. Myślimy o zmianach ewolucyjnych, wywracanie wszystkiego do góry nogami to nie jest metoda.

Biblioteka pod jego kierunkiem ma iść w kierunku komunikacji internetowej i wykorzystywania nowych mediów.

- Młodzież stoi jedną nogą w rzeczywistości analogowej, a drugą nogę jednak ma w świecie Internetu. Musimy to zauważać i przygotowywać ofertę dla młodzieży, żeby jedną nogą zostawała w tej elektronice, ale drugą nogę wsunęła za drzwi naszej biblioteki i znalazła także papierową książkę. Zauważamy przepływ różnych żywiołów kulturowych i będziemy się starali to wykorzystywać, żeby zwiększyć liczbę użytkowników biblioteki.

Biblioteka ma też oferować "szeroki wachlarz różnych usług kulturalnych": nie tylko wypożyczenia, dostęp do audiobooków i filmów, ale też różne subskrypcje internetowe.

- Chcielibyśmy też być ośrodkiem doradczym, co warto czytać, które internetowe subskrypcje warto uruchamiać. Będziemy na pewno mieszkańcom Iławy doradzali, gdzie mogą znaleźć informacje czy źródła, które ich interesują - mówi nowy dyrektor.

Cała rozmowa (plik audio) jest do odsłuchania poniżej.

Wywiad: Marta Chwałek.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78190-trojmiasto-zamienil-na-ilawe-kim-jest-szef-mbp>